Rok IV. Kraków, piątek 2 listopada 1951 Nr 50 (205)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Gratulujemy

Gwardia krakowska obroniła tytuł mistrza ligi, zdobywając po raz trzeci z rzędu zaszczytne miano najlepszej drużyny w Polsce.

Wywalczyła je ona w twardej, zaciętej walce, w spotkaniach z najlepszymi zespołami Polski, uzyskując 31 punktów, a tracąc zaledwie 11.

W ramach spotkań ligowych gwardziści pokonali tegorocznego mistrza Polski i zdobywcę Pucharu Polski — Unię 2:1, udawadniając, że porażka ich w finale Pucharu Polski była naprawdę przypadkowa.

Po słabym starcie, po utracie kilku punktów w remisowych przeważnie spotkaniach na początku sezonu, druga runda rozgrywek stoi pod znakiem supremacji gwardzistów, którzy w tym okresie tracą zaledwie 3 punkty.

Gwardia wyszła zwycięsko z wyścigu o tytuł mistrzowski z CWKS-em, wiosennym mistrzem ligi, wyprzedzając wojskowych na finiszu pokaźną różnicą punktów.

Na wielki sukces, jakim jest uzyskanie po raz trzeci zaszczytnego tytułu najlepszej drużyny w Polsce, złożyła się praca całego kolektywu piłkarskiego: zawodników, trenera M. Matiasa, kierownictwa i zarządu klubu.

Z sukcesu Gwardii dumny jest cały Kraków, najsilniejszy ośrodek piłkarstwa w Polsce. Supremacja Gwardii w piłkarstwie polskim — to równocześnie supremacja Krakowa, to potwierdzenie jego wysokiej klasy w piłkarstwie.

Gratulujemy Gwardii tytułu najlepszej jedenastki w lidze, gratulujemy sukcesu, który napawa dumą społeczeństwo krakowskie, tak bardzo lubiące sport i tak wysoko dzierżące zawsze sztandar przodującego w Polsce ośrodka kultury fizycznej.

Gwardia po raz trzeci zdobywa tytuł mistrza ligi

Niespodziewana porażka Unii z Gwardią Szczecin

Zwycięstwem nad Kolejarzem warszawskim, Gwardia Kraków definitywnie zdobyła tytuł mistrza ligi na rok 1951. Tytuł ten zdobyli krakowianie po raz trzeci z rzędu, udawadniając, że są nadal najlepszą jedenastką ligową w Polsce. Nawet ewentualna utrata punktów w ostatnim w tym sezonie meczu ligowym z Ogniwem Bytom nie wpłynie na zmianę pozycji przodownika tabeli.

Obecnie toczy się jedynie walka o tytuł wicemistrza ligi i dramatyczny pojedynek pomiędzy Ogniwem Bytom a Włókniarzem Kraków o utrzymanie się w ekstraklasie. Za dwa dni będziemy już znali zespół, który uplasuje się na drugim miejscu w tabeli i będziemy wiedzieli również, kto spadnie do drugiej ligi. Krakowski Włókniarz przegrywając w Poznaniu, wybitnie pogorszył sobie sytuację. Chcąc utrzymać się w lidze, musi on odnieść zwycięstwo w ostatnim meczu ligowym, jaki drużyna krakowska gra w Chorzowie z Unią. Wprawdzie nie wierzymy w sukces Ogniwa bytomskiego, grającego w niedzielę z Gwardią, ale może ono uzyskać wynik remisowy, co przy porażce Włókniarza z Unią, byłoby równoznaczne z degradacją zespołu ludwinowskiego do niższej klasy.

CWKS zwyciężając Budowlanych 2:1, wykazał, że nie myśli zrezygnować z pozycji wicemistrza ligi, do której to lokaty oprócz wojskowych pretenduje jeszcze pauzujący w dniu wczorajszym Górnik.

W ostatnim meczu ligowym rozegranym w dniu wczorajszym Unia niespodziewanie przegrała w Szczecinie z najsłabszym klubem pierwszej ligi — Gwardią 0:3.

TABELA LIGOWA

1. GWARDIA Kraków	21	31:11	43:13
2. GÓRNIK Radlin	21	27:15	38:27
3. CWKS Warszawa	21	27:15	36:29
4. BUDOWLANI Chorzów	21	25:17	33:21
5. OGNIWO Kraków	21	23:19	31:30
6. KOLEJARZ Poznań	22	23:21	35:37
7. UNIA Chorzów	21	22:20	43:34
8. KOLEJARZ Warszawa	21	21:21	31:27
9. WŁÓKNIARZ Łódź	21	18:24	21:29
10. WŁÓKNIARZ Kraków	21	15:27	29:38
11. OGNIWO Bytom	21	15:27	16:27
12. GWARDIA Szczecin	22	7:37	17:61

Sportowcy śląscy witają radzieckich piłkarzy

KATOWICE. Przebywający w Polsce z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej piłkarze Dynamo (Tbilisi) przybyli 31 bm. do Katowic.

Gości radzieckich powitał w serdecznych słowach na Placu im. Feliksa Dzierżyńskiego w Katowicach przewodniczący Zarządu Miejskiego TPPR **Stępniewski**, wyrażając radość z powodu odwiedzin przedstawicieli przodującego w świecie sportu radzieckiego.

Wśród niemilknących oklasków i okrzyków na cześć **Generalissimusa Józefa Stalina, Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Obozu Pokoju** delegacje sportowców śląskich wręczyły wiązanki kwiatów zawodnikom radzieckim.

Dziękując za serdeczne przyjęcie, kierownik ekipy piłkarzy radzieckich **Goglidze** wyraził przekonanie, że pobyt sportowców radzieckich w Polsce przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i narodem polskim.

Ekipa koszykarzy i koszykarek polskich przybyła do Budapesztu

BUDAPESZT. Do Budapesztu przybyła ekipa koszykarzy i koszykarek polskich, która weźmie udział w międzynarodowym turnieju koszykówki.

Sportowców polskich powitali na dworcu przedstawiciele Węgierskiego Komitetu Kultury Fizycznej.

Do Budapesztu przybyła również ekipa koszykarzy i koszykarek Rumunii.

Austria-Francja 2:2

PARYŻ (Obsł. wł.) Wobec 60 tys. widzów rozegrano w dniu wczorajszym w Paryżu na stadionie Colombes międzypaństwowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Austrią i Francją, zakończone wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (2:2).

Gra stała na bardzo wysokim poziomie i była prowadzona w bardzo szybkim tempie a wynik 2:2 nie krzywdzi żadnej z drużyn.

Pierwszą bramkę uzyskali Francuzi już w 3 min. z przeboju **Grumellon'a**. Wyrównanie pada w 12 min. z rzutu wolnego bitego przez **Ocwirka**, a prowadzenie uzyskuje **Stojaspal**, strzałem nie do obrony oddanym z 8 metrów. Francuzi strzelają w 21 min. wyrównującą bramkę lecz sędzia spotkania: Leafe (Anglia) nie uznaje jej z powodu spalonego. W ostatniej minucie pierwszej połowy **Grumellon** otrzymuje piłkę i po ograniu obrońców strzela obok wybiegającego Zemana.

Po pauzie mimo obustronnych licznych ataków wynik nie ulega zmianie a przewagę Austriaków wyrównuje doskonałą grą bramkarz Francuzów.

Ciężarowcy radzieccy demonstrują wysoką klasę w pokazowym spotkaniu we Wrzeszczu

W dniu wczorajszym odbył się we Wrzeszczu pokaz podnoszenia ciężarów, w którym startowali również czołowi zawodnicy polscy.

Występowi ciężarowców radzieckich towarzyszyła niezwykle serdeczna i przyjacielska atmosfera a uzyskiwane wyniki nagradzane były przez 3.000 widzów, zebranych na stadionie we Wrzeszczu hucznymi brawami.

W ub. poniedziałek padło w Łodzi 8 nowych rekordów Polski. W czasie wczorajszego pokazu we Wrzeszczu ustanowione zostały natomiast znów dwa nowe rekordy krajowe.

Rekordy te, będące niewątpliwie wynikiem rad i wskazówek otrzymanych od ciężarowców radzieckich ustanowili: **Ścigała** w wadze lekkiej, uzyskując w podrzucie 118 kg. oraz **Białas** w wadze półciężkiej, który w rwaniu osiągnął wynik 100,5 kg.

Borucz ratuje swój zespół od wyższej porażki

Gwardia Kraków — Kolejarz Warszawa 2:0 (0:0)

SKŁADY DRUŻYN:

Kolejarz: Borucz (Sosnowski) — Wołosz, Jaźnicki — Brzozowski, Szczawiński, Łabenda — Zelenay, Popiołek, Łącz, Strojny i Wesołowski.

Gwardia: Jurowicz — Dudek, Flanek — Wapiennik, Szczurek, Mamoń — Mordarski, Gracz, Jaskowski, Gamaj, Patkolo (Kotaba).

Skrzętnie ciuła krakowska Gwardia dalsze punkty, odsuwające ją zdecydowanie od konkurentów tabeli, zapewniając sobie równocześnie **już definitywnie tytuł mistrza Klasy Państwowej.**

Mimo silnej przewagi w ciągu całego spotkania, zwycięstwo nie przyszło jednak łatwo. Zespół Gwardii pracował jak dobrze uregulowana maszyna. Współpraca wszystkich linii zazębiała się znakomicie, stosunkowo łatwo zdobywano teren, — trudności zaczynały się dopiero na przedpolu bramki przeciwnika. Strzelano nawet wiele, ale strzały były bądź niecelne, bądź też stawały się łupem doskonale usposobionego Borucza. Dopiero jego kontuzja stała się punktem zwrotnym w przebiegu meczu, a jego następca nie potrafił go w pełni zastąpić.

Z bardzo wielu pozycji podbramkowych wypracowanych przez atak gwardzistów, **padły tylko dwie bramki**, przy czym Patkolo i Jaśkowski marnowali okazje, z których już wcześniej powinno paść rozstrzygnięcie.

Jeśli do prac ataku można mieć zastrzeżenia, to **linie defensywne pracowały bez zarzutu. Szczurek**, mimo widocznego braku kondycji, **był klasą dla siebie, szczególnie w grze ofensywnej**. Przez większą część spotkania był on szóstym napastnikiem gospodarzy i z jego zagrania padła pierwsza, długo oczekiwana bramka. Za plecami Flanka i Dudka Jurowicz miał stosunkowo „lekkie życie".

Także u Kolejarzy najlepszą częścią drużyny był blok defensywny z niezawodnym Boruczem na czele. Obronił on nie tylko szereg strzałów napastników krakowskich, ale przytomnymi i w porę — interwencjami na przedpolu, wyjaśnił wiele groźnych sytuacji pod bramką własną.

Atak warszawski wypadł dość słabo i w ciągu całego spotkania zaledwie czterokrotnie poważnie zagroził bramce Jurowicza.

PRZEBIEG SPOTKANIA:

Gwardia z miejsca narzuca ostre tempo i raz za razem gości pod bramką Kolejarzy. Strzelają celnie Mordarski i Gamaj, ale Borucz jest na stanowisku.

W 9 min. Patkolo w idealnej pozycji, sam na sam z Boruczem, strzela tak słabo, że Borucz pewnie broni.

W 12 min. Jaskowski w

(Dokończenie na str. 2)

Uczestnicy pięknego spotkania na stadionie wrocławskim





W Polsce bawi obecnie doskonała drużyna radziecka, wicemistrz ZSRR — Dynamo Tbilisi, która rozegra u nas kilka spotkań. Po lewej: drużyna Dynama przed meczem z Unią. Stoją od lewej: GAGNIDZE, ELOSZWILI, CZKUASELI, SARDŻWILADZE, WARDŻIMIADI, ANTADZE, DŻAPSZPA, PANIUKOW, TORDIA, MARGANIJA i GOGOBERIDZE. Obok reprezentacja Zrzeszenia Sportowego Unii, która w pierwszym meczu z „dynamowcami" uzyskała zaszczytny wynik remisowy 1:1. Od lewej: CIEŚLIK, SZYMKOWIAK, BARTYLA, FLANEK, ALSZER, PRZECHERKA, TIM, KUBICKI, SUSZCZYK, CEBULA i GRACZ.

Burzliwy mecz w Poznaniu

Włókniarz poważnie zagrożony spadkiem z ligi

po porażce z Kolejarzem Poznań 1:3 (0:2)

POZNAŃ (Tel. wł.) Burzliwie zakończył się mecz ligowy Kolejrza poznańskiego z Włókniarzem krakowskim. Wprawdzie miejscowi wygrali to spotkanie 3:1, a do przerwy prowadzili nawet 2:0, lecz **niezadowolona z orzeczeń sędziego publiczność poznańska wtargnęła po przerwie na boisko i obrzuciła kamieniami sędziego Brzuchowskiego.**

Dopiero interwencja M. O. i zaaresztowanie kilku osób wpłynęło uspakajająco na widownię.

Powracając do samego meczu podkreślić należy, że spotkanie do przerwy było ładne i stało na dobrym poziomie.

W drużynie krakowskiej doskonale spisywał się w pomocy **Lasiewicz, a w ataku bardzo dobrze zagrali Nowak i Bożek (strzelec honorowej bramki).**

Poznaniacy z miejsca narzucili ostre tempo a ataki ich przyniosły sukces **już w 4 minucie, kiedy to Anioła ładnym strzałem zdobył prowadzenie dla Kolejarza.**

Kontrataki Włókniarza, prowadzone skrzydłami, przynoszą tylko zamieszanie po bramką poznańską, które jednak bramkarz i obrona w porę wyjaśniają. Poznaniacy w końcowych minutach przed przerwą naciskają silnie i **w 44 minucie Polka zdobywa drugą bramkę.**

Po pauzie gra jest już więcej wyrównana. Zwłaszcza ataki drużyny krakowskiej zapowiadają lepszą grę, tym bardziej, że **w 49 minucie gry Bożek pięknym strzałem z 25 m zdobywa bramkę dla krakowian.** Zdawało się, że Włókniarz zdobędzie co najmniej jeden punkt w tym meczu.

Tymczasem niespodziewanie w 58 minucie Polka podwyższył wynik na 3:1 i od tego momentu gra zaczęła przybierać na ostrości. Sędzia p. Brzuchowski z Warszawy nie potrafił opanować ostrej gry, faule mnożyły się coraz bardziej, aż wreszcie na boisko posypały się kamienie i kilkunastu wyrostków wpadło na boisko, chcąc poturbować sędziego.

Dalsza gra nie zmieniła już wyniku, ale też nie była już grą w całym tego słowa znaczeniu. **Była to bowiem zwykła kopanina a nawet polowanie na kości przeciwnika.** Winę za nader ostrą grę przypisać należy w dużej części słabo prowadzącemu ten mecz p. Brzuchowskiemu, który nie potrafił opanować temperamentów graczy. Widzów 6.000.

Piłkarze Dynamo obserwują mecz CWKS — Budowlani

Mimo braków kondycyjnych CWKS zwyciężył 2:1 (0:0)

CHORZÓW (Tel. wł.). Płynną i efektowną, chociaż nie bardzo skuteczną grą jedenastka CWKS-u zrehabilitowała się w Chorzowie za porażkę z Ogniwem bytomskim, **zwyciężając Budowlanych na ich własnym boisku w stosunku 2:1 (1:0).**

Wojskowi byli zespołem technicznie lepiej zaawansowanym, bardziej zcementowanym, a przy tym byli oni szybsi od przeciwnika. — Grając do przerwy przeciwko wiatrowi **CWKS miał lekką przewagę. Wszystkie formacje CWKS-u grały w tym okresie bezwzględnie lepiej.** Napad zasilany piłkami przez pomoc raz po raz forsował dzielnie walczące formacje defensywne Budowlanych, stwarzając niebezpieczne akcje pod bramką Janika, który też był często w opałach. — Wspomagany jednak przez obrońców, bramkarz Budowlanych, szczęśliwie wyjaśniał niebezpieczne sytuacje.

Po zmianie boisk, przez dalsze 15 minut utrzymuje się przewaga CWKS-u. **W tej fazie gry Janeczek zdobył 2 bramki, które zapewniły wojskowym zwycięstwo.**

W obydwu wypadkach napastnicy CWKS-u wyciągli Janika z bramki, a szybki Janeczek dopełnił reszty.

Końcowy etap meczu wykazał niespodziewanie **rażący brak kondycji wojskowych, co wpłynęło na to, że inicjatywę przejęli Budowlani, zdobywając z dalekiego strzału Januszka jedyną bramkę.**

W napadzie Budowlanych zaznaczył się brak zrozumienia, akcje się rwały, co ułatwiało obrońcom CWKS-u ich likwidację. Toteż wszelkie wysiłki Budowlanych w kierunku zmiany wyniku — pozostały bez rezultatu.

W drużynie CWKS-u poza brakiem kondycji, co jednak nie wpłynęło na wynik, cała jedenastka zdecydowaną i ofiarną grą zasłużyła na dobrą notę.

U gospodarzy na pochwałę zasłużyła sobie jedynie pomoc, a zwłaszcza **Wieczorek i Grzywocz.** Napastnicy przetrzymywali za długo piłkę i nie umieli się zdobyć na skuteczny strzał.

Prowadzący te zawody sędzia **Bartyzel** był słaby, mylił się w ocenie ostrej gry, a swymi mylnymi orzeczeniami często krzywdził obydwie drużyny, **wywołując tym niezadowolenie i protesty wśród publiczności.**

Bramki dla CWKS-u zdobył **Janeczek** w 51 minucie i 61. Dla pokonanych — **Januszek** w 77 minucie.

Zawodom przyglądało się 10 tysięcy widzów.

*

Przed zawodami przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Chorzowa Lubos powitał drużynę „Dynama" (Tbilisi), owacyjnie oklaskiwaną przez publiczność, a kierownictwo Budowlanych wręczyło im odznaki klubowe.

Szczypiórniści zakończyli pierwszą rundę finału

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Polski w szczypiórniaku mężczyzn rozegrano wczoraj dwa spotkania, w których uzyskano następujące rozstrzygnięcia:

Budowlani Chorzów — AZS Katowice 16:7 (7:5).

Stal Kuźnia Raciborska — Budowlani Opole 8:8 (3:3).

Spotkania te kończą pierwszą rundę rozgrywek finałowych. W tabeli rozgrywek prowadzi drużyna Budowlanych z Chorzowa przed Stalą Kuźnia Raciborska.

Ostatnie Marsze Jesienne

W Krakowie odbyły się w ub. środę ostatnie Marsze Jesienne. Wszystkie koła (sportowe Zrzeszenia Sportowego Kolejarz (Poczta), stawiły się na starcie w ilości 150 osób i zdobyły potrzebne minima do odznaki SPO.

Na podkreślenie zasługuje dobra opieka rady ZS Kolejarz nad startującymi. Instruktorzy oraz członkowie rady jak i lekarze, stawili się na starcie i do końca imprezy udzielali pomocy i opieki wszystkim startującym.

Gwardia Szczecin wygrywa pierwszy mecz

Gwardia — Unia 3:0

SZCZECIN (Tel. wł.) Gwardia szczecińska pięknie zakończyła swój ligowy sezon. **Pokonała ona zasłużenie mistrza Polski Unię chorzowską w ładnym stosunku 3:0, a zwycięstwo to mogło być jeszcze o wiele wyższe, gdyby nie Wyrobek w bramce, który uchronił swą drużynę od wyższej porażki,** oraz nie wykorzystane sytuacje podbramkowe napastników szczecińskich.

Gwardia zagrała jeden z najlepszych meczów. — **Cała drużyna zasługuje na pochwałę,** gdyż grała nie tylko dobrze, ale nadzwyczaj ambitnie.

Unia grała tylko przez 10 minut dobrze i **w tym czasie tylko przypominała drużynę, która rozegrała piękny mecz we Wrocławiu z „Dynamo" Tbilisi.** Po tym pięknym okresie drużyna chorzowska (prawdopodobnie przemęczona spotkaniem wrocławskim opadła zupełnie z sił i grała beznadziejnie słabo, a przy tym bez woli zwycięstwa i ambicji. Tylko Wyrobek, Bartyla i Alszer zagrali względnie dobrze, reszta nie zasługuje nawet na wzmiankę.

Nic też dziwnego, że w tych warunkach Gwardia miała ułatwione zadanie. Nie umniejsza to jednak jej zasług w odniesionym zwycięstwie, gdyż — jak już wspomnieliśmy — cała drużyna grała bardzo dobrze.

Podkreślić należy, że w drugiej części gry **Opitz** miał jeszcze dwie stuprocentowe okazje do zdobycia bramki, których nie wykorzystał. Również od wyższej porażki uchronił Unię słupek i poprzeczka.

Bramki dla Gwardii zdobyli: **Stefanik** w 16 min., **Piątek** w 17 min. oraz **Pisak** w 60 min. gry. Rekordowa 20-tysięczna widownia — tym razem — z zadowoleniem opuszczała boisko, oklaskując swoich pupilków.

Sędziował p. **Łazarewicz** z Warszawy.

Ostatnie mecze ligowe

W najbliższą niedzielę rozegrane zostaną ostatnie spotkania ligowe.

W Krakowie Ogniwo zmierzy się z CWKS, a w godzinach popołudniowych Gwardia rozegra spotkanie z Ogniwem Bytom. W Chorzowie Unia spotka się z krakowskim Włókniarzem i w Warszawie Budowlani grać będą z Kolejarzem.

Mecz Górnik Radlin — Włókniarz Łódź rozegrany zostanie 11 bm w Radlinie.

Jesienne regaty żeglarskie zakończone

W dniu wczorajszym na zalewie Bagry w Prokocimiu, zostały zakończone jesienne mistrzostwa żeglarskie Krakowa. **Mistrzem żeglarskim został Mostowski (Kolejarz — Kraków).**

Mimo niesprzyjającej pogody (okresowy brak wiatru) zawody odbyły się pomyślnie.

W półfinale uzyskano następujące wyniki:

W grupie I Mostowski zakwalifikował się do finału, uzyskując 1331 punktów. W grupie II zwyciężył — Kapko 1808 pkt., w grupie III — Strug 1507 pkt., i w grupie IV — Lewandowski — 1808 pkt.

W finale rozegrano 4 biegi, w których dwa pierwsze wygrał Strug, trzeci — Kapko, a czwarty — Mostowski.

Punktacja w finale przedstawia się następująco:

1) Mostowski (Kolejarz — Kraków) — 1909 punktów.

2) Strug (Kolejarz — Kraków) — 1858 pkt.

3) Kapko (Kolejarz — Kraków) — 1557 pkt.

4) Lewandowski (Liga Morska) — 404 pkt.

Zaznaczyć należy, że sternik Lewandowski (Liga Morska) uzyskał w półfinale duży sukces, w finale jednak nie odegrał większej roli.

Zwycięstwo sportowców ZSRR w Rumunii

BUKARESZT. Przebywający w Rumunii z okazji Miesiąca Przyjaźni Rumuńsko-Radzieckiej kolarze-torowcy i ciężkoatleci ZSRR rozegrali pierwsze spotkania ze sportowcami Rumunii.

W meczu zapaśniczym atleci ZSRR pokonali Rumunię 8:0. W spotkaniu tym zasłużony mistrz sportu ZSRR Biełow pokonał w trzeciej minucie Rumuna Borca a mistrz sportu ZSRR Kotka już w pierwszej minucie zwyciężył Kokszę (Rumunia).

Pierwszy dzień międzynarodowego spotkania między kolarzami-torowcami Rumunii i ZSRR zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zawodników radzieckich.

We wszystkich biegach zajęli oni pierwsze miejsca.

Pływacy WSWF na starcie

Na pływalni MDK rozegrane zostały doroczne zawody pływackie Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Krakowie. W zawodach tych dość niespodziewane zwycięstwo w punktacji zespołowej odnieśli słuchacze I roku (177 pkt.) przed III rokiem (169 pkt.) i II rokiem (164 pkt.). Na starcie zobaczyliśmy dużą ilość studentów.

Z rozegranych konkurencji najciekawszą była walka Kękusia W.. (I r.) ze Staszlem (III r.) na dystansie 100 m styl. dowolnym, zakończona zwycięstwem Kękusia. Na podkreślenie zasługuje wynik Krokoszyńskiego na 200 m. styl. klasycznym. Krokoszyński — czołowy pływak Polski na długich dystansach stylu dowolnego — uzyskał wynik lepszy od rekordu Okręgu — należącego zresztą do niego.

WYNIKI ZAWODÓW:

Kobiety: 100 m. styl. dowolnym: 1. Horodyska (I r.) 1.48,2 min., 2. Ratowska (III r.) 1.52,6 min., 3. Kulczykowska (III r.) 2 min. **50 m. styl. motylkowym:** 1. Huczyńska (I r.) 1.07,6 min., 2. Ratowska (III r.) 1.16,8 min. **100 m. styl. klasycznym:** 1. Seichter (II r.) 2.05 min., 2) Szuta (I r.) 2.08,6 min., 3. Huczyńska (I r.) 2.09,8 min. **100 m. styl. grzbietowym:** 1. Horodyska (I r.) 2.08,0 min., 2. Steczko (I r.) 2.46,6 min. , 3. Durys (II r.) 2.48,6 min. **Sztafeta 3×100 m. styl. zmiennym:** 1. Rok I 6.17,4 min., 2. Rok II 6.37,1 min. **Sztafeta 5×50 m. styl. dowolnym:** 1. Rok I 4.42,0 min., 2. Rok II 4.45,5 min.

Mężczyźni: 100 m. styl. dowolnym: 1. Kękuś W. (I r.) 1.08,0 min., 2. Staszel (III r.) 1.09,4 min., 3. Kowalczyk (II r.) 1.35,8 min. **100 m. styl. motylkowym:** 1. Krokoszyński (III r.) 1.26,4 min., 2. Zaremba (II r.) 1.58,0 min., 3. Walkow (II r.) 2.02,0 min. **200 m. styl. klasycznym:** 1. Krokoszyński (III r.) 3.03,3 min., 2. Sulikowski (I r.) 3.39,2 min., 3. Dadej (I r.) 3.40,0 min. **100 m. styl. grzbietowym:** 1. Kękuś W. (I r.) 1.24,0 min., 2. Staszel (III r.) 1.33,6 min., 3. Żarek (III r.) 1.37,7 min. **Sztafeta 4×100 m. styl. zmiennym.:** 1. Rok III 6.25,4 min., 2. Rok I 6.40,0 min. **Sztafeta 10×50 m. styl. dowolnym:** 1. Rok I 7.01,5 min., 2. Rok III 7.03,0 min.

Joe Louis znokautowany

Eksmistrz świata wszechwag Joe Louis, przegrał przed dwoma dniami niespodziewanie z młodym bokserem amerykańskim Matiano w 8 rundzie przez k.o. Po tej porażce Louis postanowił definitywnie wycofać się z ringu. (Po raz który?)

Z meczu Dynamo — Unia



Na meczu Dynamo Tbilisi—ZS Unia sytuacje podbramkowe zmieniały się jak w kalejdoskopie. Na zdjęciu Alszer w walce o piłkę z obrońcą Dynama — Sardżwiładze.

Gwardia — Kolejarz 2:0

(Ciąg dalszy ze str. 1)

identycznej sytuacji strzela w wanej przewagi gospodarzy, na chwilę dochodzą do głosu Kolejarze.

Dwukrotnie strzela Popiołek — bez powodzenia, a Łącz ze stuprocentowej pozycji strzela niecelnie.

Do końca pierwszej części gry gwardziści nie schodzą z połowy boiska gości, ale mimo ciągle ponawianych wysiłków nie potrafią zmusić Borucza do kapitulacji.

Po zmianie pól inicjatywa dalej należy do Gwardii, ale kolejne ataki likwiduje z powodzeniem obrona Kolejarzy.

W 5 min. po zderzeniu z Mordarskim, kontuzjowany Borucz zostaje zniesiony z boiska, a jego miejsce w bramce zajmuje Sosnowski.

W 16 min. Szczurek pięknie przerzuca piłkę ponad obrońcą, — i **Gracz voleyem zdobywa pierwszą bramkę.**

Wypad gości stwarza groźną sytuację pod bramką Jurowicza, ale Łącz z idealnej pozycji nie trafia do pustej bramki.

W 22 min. po rzucie z rogu, bitym przez Kotabę, — **Dudek (!) uzyskuje głową drugą bramkę,** ustalając wynik spotkania.

W 31 min. Flanek bije rzut karny, pięknie obroniony przez Sosnowskiego.

Mimo dalszej zdecydowanej przewagi gwardzistów, ambitnie grająca obrona Kolejarzy nie dopuszcza już do podwyższenia wyniku.

Sędzia główny — p. **Krumholz,** liniowi: pp. Szczepański i Franczykowski.

Widzów ponad 8 tysięcy.

A. G.

Piłkarze Górnika przygotowują się do meczu z Dynamo

W Zabrzu rozegrane zostały wczoraj towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy reprezentacją ZS Górnik a drugoligową drużyną miejscowego Górnika.

W meczu tym, który potraktowany został jako sparring przed niedzielnym spotkaniem z piłkarzami radzieckimi, zwycięstwo odniosła reprezentacja ZS Górnik, wygrywając w stosunku 4:1 (1:1).

Kobiece mistrzostwa szachowe w ZSRR

ODESSA. W Odessie zakończyły się półfinałowe rozgrywki szachowe o mistrzostwo ZSRR w konkurencji kobiet.

Do finału zakwalifikowały się: **Bykowa (Moskwa), Rogtarje (Talin), Woljpet (Leningrad), Kresbers (Moskwa) i Manina (Kijów).**

Ciężarowiec radziecki zgłosił próbę pobicia rekordu świata

WIEDEŃ. W Austrii przebywają z wizytą w ramach miesiąca przyjaźni austriacko-radzieckiej ciężarowcy radzieccy, którzy rozegrają w przyszłą niedzielę oficjalne spotkanie z ciężarowcami Austrii. W ramach tego meczu znany ciężarowiec radziecki Arkadiej Worobiew będzie próbował pobić, swój własny rekord świata w trójboju olimpijskim w wadze średniej.

Nowy rekord juniorów NRD

BERLIN. Nowy rekord juniorów w rzucie oszczepem ustanowił 16-letni Klein (SV Aktivist) osiągając 49,60 m.

Dynamo Koszyce — Turbine Halle 4:2

PRAGA. Przebywająca w Czechosłowacji czołowa drużyna piłkarska NRD Turbine Halle rozegrała 31 bm. w Koszycach międzynarodowe spotkanie z miejscowym Dynamo.

Po szybkiej i na wysokim poziomie stojącej grze zwyciężyło Dynamo 4:2.

Mecz oglądało około 10 tys. widzów.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze wykonał O. Link.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV p. —Tel. centrala 246-78 Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—2—24511